

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lipca 2013 roku

Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia we Wrocławiu w Wydziale II Karnym,

w składzie :

Przewodniczący : **SSR Antonina Surma**

Protokolant : Magdalena Górską

po rozpoznaniu w dniu 10 lipca 2013 roku we Wrocławiu

przy udziale

Prokuratora Prokuratury Rejonowej dla Wrocławia Śródmieścia :

Anny Krochmalczyk - Sobkowicz

sprawy karnej z oskarżenia publicznego :

A. C. (1)

ur. (...) we W.

syna J. i B. z domu S.

PESEL: (...)

oskarżonego o to, że :

I. w nieustalonym okresie czasu do stycznia 2013r. we W. przy ul. (...) znęcał się psychicznie i fizycznie nad swoją babcią S. C. (1) w ten sposób, że wszczywał awantury podczas których wyzywał ją słowami powszechnie uważanymi za obelżywe, groził pozbawieniem życia, a ponadto, w dniu 20 stycznia, 2013r. dokonał uszkodzenia ciała S. C. (1) w ten sposób, że uderzał ją po twarzy czym spowodował u niej urazy w postaci siniaków na policzkach, oczodołach i czole, które to obrażenia naruszyły czynności narządów jej ciała na czas powyżej dni siedmiu

- tj. o czyn z art. 207 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

II. w dniu 20 stycznia 2013r. we W. przy ul. (...) groził swojej matce B. C. (1) pozbawieniem życia i uszkodzeniem mienia, przy czym, groźby te wzbudziły u pokrzywdzonej uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione,

- tj. o czyn z art. 190 § 1 k.k.

III. w dniu 16 grudnia 2012r. we W. przy ul. (...) dokonał uszkodzenia telewizora marki S., model LE (...) w ten sposób, że uderzył pięścią w ekran czym spowodował straty w wysokości 1500 zł na szkodę B. C. (1),

- tj. o czyn z art. 288 § 1 k.k.

IV. w dniu 5 lutego 2013r. we W. przy ul. (...) groził swojej matce B. C. (1) pozbawieniem życia przy czym, groźby te wzbudziły u pokrzywdzonej uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione,

- tj. o czyn z art. 190 § 1 k.k.

V. w dniu 5 lutego 2013r. we W. przy ul. (...) spowodził bezpośrednio niebezpieczeństwo zdarzenia zagrażającego życiu lub zdrowiu wielu osób w postaci eksplozji gazu w ten sposób, że wyrwał rurę doprowadzającą gaz do mieszkania, a następnie groził detonacją,

- tj. o czyn z art. 164 § 1 k.k.

I. uniewinnia oskarżonego **A. C. (1)** od popełnienia zarzucanego mu czynu, opisanego w pkt. I części wstępnej wyroku;

II. uznaje oskarżonego **A. C. (1)** za winnego zarzucanego mu czynu, opisanego w pkt. II części wstępnej wyroku, tj. przestępstwa z art. 190 § 1 k.k., i za to, na podstawie tego przepisu wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

III. uznaje oskarżonego **A. C. (1)** za winnego zarzucanego mu czynu, opisanego w pkt. III części wstępnej wyroku, tj. przestępstwa z art. 288 § 1 k.k., i za to, na podstawie tego przepisu wymierza mu karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności;

IV. uniewinnia oskarżonego **A. C. (1)** od popełnienia zarzucanego mu czynu, opisanego w pkt. IV części wstępnej wyroku;

V. uznaje oskarżonego **A. C. (1)** za winnego zarzucanego mu czynu, opisanego w pkt. V części wstępnej wyroku, tj. przestępstwa z art. 164 § 1 k.k., i za to, na podstawie tego przepisu wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

VI. na podstawie art. 85 k.k. i 86 § 1 k.k. łączy kary jednostkowe wymierzone oskarżonemu w pkt. II, III i V części dyspozytywnej wyroku i wymierza mu karę łączną 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności;

VII. na podstawie art. 69 § 1 k.k. w zw. z art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie wymierzonej w stosunku do oskarżonego kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres 5 (pięciu) lat próby;

VIII. na podstawie art. 73 § 1 k.k. w okresie próby oddaje oskarżonego pod dozór kuratora;

IX. na podstawie art. 63 § 1 k.k. zalicza oskarżonemu na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności okres jego rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie (zatrzymania i tymczasowego aresztowania) w dniach od 24 do 25 stycznia 2013r. oraz od dnia 11 maja 2013r. do dnia 10 lipca 2013r.;

X. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych (Dz.U. Nr 27, poz. 152) – w zakresie skazań zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych w sprawie, w tym, od opłaty;

XI. na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. w zakresie uniewinnień kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa;

XII. na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982r. Prawo o adwokaturze zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. L. S. kwotę 619,92 zł tytułem nieopłaconej obrony udzielonej oskarżonemu z urzędu.

Sygn. akt II K 300/13

UZASADNIENIE

W toku postępowania w sprawie ustalono następujący stan faktyczny:

A. C. (1) zamieszkiwał ze swoją matką B. C. (1) i siostrą M. C. (1) w mieszkaniu przy ul. (...). Od 2006r. zaczął sprawiać problemy wychowawcze. Od około 2011r. A. C. stał się agresywny słownie, nie chodził do szkoły, nie pracował, miał częste zmiany nastroju.

W 2012r. A. C. (1), na skutek awantur z matką, która zwracała mu uwagę na niewłaściwe zachowanie, zamieszkał ze swoją babcią S. C. (1) przy ul. (...). Po żywność, jednak, w dalszym ciągu przychodził do mieszkania przy ul. (...).

(Dowód: zeznania świadka M. C. – k. 133, 294 – 295, zeznania świadka L.

J. – k. 27, 295).

Dnia 16 grudnia 2012r. A. C. (1) – przebywając w mieszkaniu przy ul. (...) we W. zezłościł się i uderzył w telewizor marki S., model LE (...). W związku z tym, uszkodzeniu uległ jego ekran, a odbiornik przestał działać. Wartość zniszczeń wynosiła 1500 zł.

(Dowód: zeznania świadka M. C. – k. 133, 294 – 295).

W styczniu 2013r. S. C. (1) odniosła obrażenia ciała w postaci sińców i obrzęków na głowie, które nie naruszyły czynności narządów jej ciała na czas poniżej 7 dni.

(Dowód: zeznania świadka M. C. – k. 133, 294 – 295, zeznania świadka L.

J. – k. 27, 295, opinia sądowo – lekarska – k. 148 – 149, doku-

mentacja fotograficzna – k. 10).

A. C. (1) po około dwóch miesiącach od wyprowadzenia się przestał zamieszkiwać ze S. C. (1), która nie chciała go już wpuszczać do domu. W okresie ferii zimowych, powrócił do mieszkania przy ul. (...), gdzie zamieszkiwał pod nieobecność siostry i matki, które w tym czasie wyjechały.

(Dowód: zeznania świadka M. C. – k. 133, 294 – 295).

Wnuk nachodził jednak, S. C., dobijał się nocą do drzwi jej mieszkania.

(Dowód: zeznania świadka E. C. - k. 167, 296).

Dnia 20 stycznia 2013r, w mieszkaniu przy ul. (...) zaczął krzyczeć na swoją matkę – B. C. (1), wyzywał ją wulgarnie, groził, że ją zabije oraz, że zniszczy jej samochód. Groźby te wzbudziły w niej obawę, że zostaną spełnione. Podczas awantury uszkodzony został też telewizor marki S..

(Dowód: zeznania świadka M. C. – k. 133, 294 – 295, zeznania świadka M.

M. – k. 157, 297, zeznania świadka S. M. – k. 159, 297).

Dnia 24 stycznia 2013r. w toku podjętej interwencji Policji, A. C. (1) groził swojej babce pozbawieniem życia i używał wobec niej słów wulgarnych.

(Dowód: zeznania świadka L. J. – k. 27, 295).

W dniu 5 lutego 2013r. we W. A. C. (1) zabarykadował się w mieszkaniu przy ul. (...). Jego matka B. C. (1) nie mogąc dostać się do środka wezwała Policję. W międzyczasie A. C. groził swojej matce pozbawieniem życia za to, że wezwała Policję. Krzyczał też, że jeśli ktoś wejdzie do mieszkania, to wysadzi budynek w powietrze, zabijając siebie i innych.

Na miejsce wezwane zostało pogotowie gazowe, które odcięło dopływ gazu.

(Dowód: zeznania świadka M. M. – k. 58, 296, zeznania świadka S. R.-

szewskiego – k. 59, 332, zeznania świadka P. S. – k. 60, 333).

Wezwani na miejsce strażacy wyważyli drzwi wejściowe do mieszkania.

Na miejscu okazało się, że rura gazowa kuchenki była wygięta i wyrwana ze ściany, co spowodowało jej rozszczelnienie. W mieszkaniu były poprzewracane meble i sprzęty gospodarstwa domowego.

Na jednej z rur zawiązana była zrobiona z kabla pętla wisielcza, a w kuchni widoczne były ślady krwi na ścianach i podłodze oraz kuchennym nożu, który leżał na podłodze.

A. C. (1) uciekł przez okno kuchenne.

(Dowód: zeznania świadka M. M. – k. 58, 296, zeznania świadka S. R.-

szewskiego – k. 59, 332, zeznania świadka P. S. – k. 60, 333).

Zachowanie A. C. (1) spowodowało powstanie realnego i konkretnego zagrożenia życia i zdrowia wielu osób oraz mienia w wielkich rozmiarach.

(Dowód: opinia biegłego z zakresu gazownictwa – k. 316 – 318, 332).

Oskarżony, który jest uzależniony od środków psychoaktywnych, w czasie zarzucanych mu czynów nie miał z przyczyn chorobowych zniesionej ani w stopniu znacznym ograniczonej zdolności rozpoznania znaczenia czynów i pokierowania własnym postępowaniem.

(Dowód: opinia sądowo – psychiatryczna – k. 97 – 103).

Oskarżony A. C. (1) to dwudziestodwuletni bezdzietny mężczyzna stanu wolnego.

A. C. (1) uzyskał wykształcenie podstawowe i przebywa na utrzymaniu matki.

Oskarżony nie był w przeszłości leczony neurologicznie. Był, natomiast, leczony psychiatrycznie i odwykowo.

Nie był wcześniej karany sądownie

(Dowód: wyjaśnienia oskarżonego – k. 18, 65 - 66, 289, dane o karalności – k. 183,

wywiad środowiskowy - k. 180, dokumentacja lekarska – k. 189).

W toku postępowania oskarżony nie przyznawał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i składał wyjaśnienia.

Dokonując ustaleń stanu faktycznego w sprawie, Sąd sceptycznie odniósł się do wyjaśnień oskarżonego. Nie dał im, bowiem, wiary w zakresie, w jakim A. C. (1) nie przyznał się do zniszczenia mienia w postaci telewizora (k. 22 – 23, 290, 289), jako jedyny incydent tego rodzaju wskazując ten, kiedy telewizor spadł z szafki podczas szarpaniny jego z matką. – Takie relacje jednak są niezgodne z uznanymi przez Sąd za wiarygodne relacjami siostry oskarżonego – M. C., która jednoznacznie wskazała, że oskarżony brał udział w jeszcze innym zdarzeniu - nie został, jednak, wtedy popchnięty, lecz bez powodu uderzył we włączony odbiornik trwale go uszkadzając.

Oskarżony wskazał też, że to nie on wyrwał rury instalacji gazowej w kuchni (k. 66 – 67, 72, 290), a kiedy przyszedł do mieszkania panował tam już nieporządek, rura gazowa była wyrwana, a kuchenka przestawiona. Jak wskazywał, nie zawiadamiał jednak o tym Policji, gdyż było mu to obojętne, a on sam zamierzał popełnić samobójstwo. – Takie tłumaczenie, jednak, jest sprzeczne z relacjami interweniujących funkcjonariuszy, jak też siostry oskarżonego, którzy jednoznacznie wskazywali, że po zabarykadowaniu, A. C. groził wysadzeniem budynku w powietrze, co, zdaniem Sadu przemawia co najmniej za akceptacją i objęcia własną wolą dokonanych zniszczeń oraz spowodowania bezpośredniego niebezpieczeństwa zagrożenia życia, zdrowia lub mienia.

Nadto, jako niewiarygodne potraktowano wypowiedzi oskarżonego na temat jego rzekomej inwigilacji przez policję i „mafie” (k. 72, 290). Jak, bowiem wynika z opinii biegłych lekarzy psychiatrów, są to opisy przeżyć których doznawał pod wpływem środków psychoaktywnych (k. 103).

Podobnie, nie posłużono się wyjaśnieniami A. C. dotyczącymi gróźb kierowanych wobec jego matki. W toku rozprawy, bowiem, oskarżony początkowo twierdził, iż mogło być tak, że jej groził, lecz swoich słów nigdy by nie spełnił. W toku kolejnej rozprawy z twierdzenia tego, jednak, się wycofał, wskazując, iż dokładnie przemyślał tą sprawę i stwierdził, że takiego czynu nigdy się nie dopuścił, co jednak, jest niezgodne z relacjami M. C..

Oskarżony kategorycznie też zaprzeczył stosowaniu przemocy fizycznej wobec babki, wyzywaniu jej – gdyż jak wskazał, „nie jest on osobą, która wyzywa innych ludzi”.

Składając powyższe wyjaśnienia oskarżony wielokrotnie wskazywał na swoje kłopoty z pamięcią, zacieranie się zdarzeń w jego świadomości. – Mimo, jednak, relacjonowanych problemów, A. C. (1) sprawnie opisał więzy łączące go z matką i siostrą przed jego tymczasowym aresztowaniem (a zatem, przed 11 lutego 2013r.) jako „więź społeczno – ekonomiczną”, polegającą na korzystaniu z zawartości lodówki w mieszkaniu przy ul. (...). – Z wypowiedzi oskarżonego wynika, bowiem, że odnosił się on do ostatniego okresu, kiedy przebywał na wolności. Z akt sprawy wynika, natomiast, że został on tymczasowo aresztowany dnia przed 11 lutego 2013r., w związku z czym jego twierdzenia o zacieraniu się w jego pamięci tego czasu jest dla Sądu linią obrony dążącą do umniejszenia bądź uniknięcia odpowiedzialności.

Dokonując ustaleń stanu faktycznego w sprawie Sąd uznał, natomiast, za całkowicie wiarygodne szczerze i konsekwentne zeznania siostry A. C. – M. C. (1) (k. 133 – 134, 294 – 295). Podała ona szczegóły zamieszkiwania oskarżonego w domu rodzinnym przy ul. (...) we W.. W szczególności zeznała, że wyprowadzenie się A. C. z tego mieszkania spowodowane było nieporozumieniami z matką, nieakceptującą tego, że A. C. nie pracuje ani się nie uczy. Przyznała, że podczas tych awantur także B. C. krzyczała na syna i używała wobec niego słów wulgarnych. Świadek nie słyszała, natomiast, by mu kiedykolwiek groziła.

Jak wskazała M. C., eskalacja agresji jej brata zaczęła się około roku 2011, a jego zachowanie uległo dalszemu pogorszeniu pod koniec 2012r., kiedy zamieszkiwał już w mieszkaniu S. C.. Mimo tego, jednak, oskarżony przychodził do mieszkania przy (...), a w styczniu 2013r. zrobił jej matce awanturę: wyzywał słowami uznawanymi za obelżywe, groził pozbawieniem życia oraz zniszczeniem mienia w postaci samochodu.

Świadek wskazała, że po tym zdarzeniu oskarżony pozostał w domu przy (...), gdyż ona wraz z matką wyjechała na ferie zimowe. Oskarżony, natomiast, jak dalej zeznała, nie mógł już zamieszkiwać z babką S. C., która go nie chciała wpuścić do domu, gdyż – prawdopodobnie – jak zeznała – A. C. (1) ją pobił. Jak zeznała „prawdopodobnie” wspominał, iż pobił babkę, lecz następnie się tego wypierał. Tych relacji świadek nie sprecyzowała podczas rozprawy głównej. Słyszała, natomiast, jak A. C. krzyczy i wyzywa babkę, kiedy przychodziła do mieszkania na ul. (...). – Świadek jednak, nie była w stanie podać dat tych incydentów – podobnie jak zaobserwowanego na klatce schodowej popychania babki przez A. C..

M. C. (1) podała też szczegóły zniszczenia przez A. C. telewizora z dnia 16 grudnia 2013rr., kiedy to bez powodu uderzył we włączony odbiornik.

Świadek zeznała też, że podczas zdarzenia z dnia 5 lutego 2013r., kiedy to wraz z matką nie mogły dostać się do domu, brat i matka krzyczeli do siebie przez drzwi mieszkania. Nie była, jednak, pewna co do tego, czy oskarżony groził matce w tych okolicznościach.

W toku postępowania w sprawie wykorzystano też wzajemnie spójne i obiektywne zeznania interweniujących w dniu 5 lutego 2013r. przy ul. (...) funkcjonariuszy: M. M. (2) (k. 58, 296), S. R. (2) (k. 59, 332), którzy wskazali, że na miejscu zabarykadowany w mieszkaniu A. C. groził matce, że ją zabije za to, że wezwała policję. Krzyczał też, że przy próbie wejścia do mieszkania zabije siebie i innych. Jak wskazali, kiedy poczuli woń ulatniającego się gazu na miejsce wezwano pogotowie gazowe, które dokonało niezbędnych czynności. Wejście do mieszkania, natomiast, umożliwiła Policjantom Straż Pożarna. Funkcjonariusze odpisali też wygląd mieszkania po wejściu do jego wnętrza.

W szczególności wskazali na panujący tam bałagan, powyrywane rury instalacji gazowej w kuchni, oraz ślady krwi. A. C., który uciekł przez okno, natomiast, nie było zaś w mieszkaniu.

Podobnie, posłużono się także zeznaniami funkcjonariuszy, którzy dnia 20 stycznia 2013r. dokonali interwencji w mieszkaniu przy ul. (...) S. M. (2) (k. 159, 297) oraz M. M. (3) (k. 157, 297), którzy jednoznacznie opisali, iż B. C. (1), która wzywała policję wskazała, że A. C. (1) jej syn wszczął w domu awanturę, w czasie której jej groził. Jak zeznali, kobieta – zgodnie z jej własnym oświadczeniem – bała się wypowiedzianych przez niego gróźb.

Nadto, jak wskazali świadkowie, B. C. poinformowała też o zniszczeniu przez syna jej mienia w postaci telewizora o wartości 1500 zł. W toku postępowania ustalono, jednak, że informacja ta dotyczy innego odbiornika niż ten zniszczony w grudniu 2012r.

W toku postępowania wykorzystano również obiektywne zeznania monterza pogotowia gazowego - P. S. (2) (k. 60, 333), który opisał zastane na miejscu zniszczenia instalacji gazowej.

Dokonując rekonstrukcji stanu faktycznego w sprawie, Sąd wykorzystał również szczere i obiektywne relacje pracownika MOPS – u – E. C. (2) (k.167 – 168, 296), która od 2009r. z racji pełnionych obowiązków odwiedzała S. C.. Wskazała ona, że podczas sprawowania opieki nad S. C. (1), kobieta nigdy nie skarżyła się na wnuka. Jak wskazała, „wprost” nikt z sąsiadów też nie mówił, że wnuk znęca się nad babcią, choć mówili że to on zniszczył drzwi wejściowe do jej mieszkania.

Świadek wskazała, że po raz pierwszy w mieszkaniu S. C. wnuka jej spotkała w grudniu 2012r., kiedy to jej kontakty z pokrzywdzona były częstsze z uwagi na formalności związane z wymianą drzwi do jej mieszkania. – S. C., jednak, zaprzeczyła, by u niej mieszkał. Pracownik MOPS – u rozmawiała z sąsiadami S. C. (1), którzy wskazywali, że jej wnuk często dobija się do drzwi jej mieszkania i to on winny jest ich zniszczenia. – Nie widziała też wtedy na ciele S. C. żadnych śladów wskazujące na jej pobicie. Jak wskazała świadek, o tej kwestii dowiedziała się od funkcjonariusza Policji, a o domniemanym sprawcy tego zdarzenia - A. C. – się od siostry S. C. – S. B. (1), która jednak nie była świadkiem tego zajścia. O rzekomym znęcaniu się przez wnuka nad babką nie wiedzieli też rozpytywani przez nią sąsiedzi.

W toku postępowania wykorzystano też bezstronne i szczere zeznania dzielnicowego – L. J. (2) (k. 27, 295), który wskazał, że A. C. (1) „pomieszkiwał” u swojej babki od około sierpnia 2012r. Jak wskazał, w toku rozpytania sąsiadów ustalił, że około stycznia 2013r. S. C. (1) była widywana przestraszona, a z jej mieszkania dobiegały jej krzyki i „różne hałasy”. Co więcej, jeden z sąsiadów S. C. wskazywał, że był świadkiem agresji oskarżonego wobec jego babki. Sformułowanie to, nie zostało, jednak sprecyzowane. Świadek wskazywał, że pokrzywdzona była niekonsekwentna w relacjach dotyczących sposobu powstania odniesionych przez nią obrażeń: chwilami przyznawała, że spowodował je wnuk, po czym jednak, temu zaprzeczała.

Dnia 24 stycznia 2013r., natomiast, świadek słyszał, jednak, że A. C. (1) groził swojej babce pozbawieniem życia i używał wobec niej słów wulgarnych.

Dokonując ustaleń stanu faktycznego w sprawie, Sąd nie wykorzystał zeznań pokrzywdzonej S. C. (1). Początkowo twierdziła ona, że wnuk zamieszkiwał z nią około półtora roku, a jego zachowanie pogorszyło się od grudnia 2012r., kiedy to przestał pozwalać jej sprzątać w zajmowanym przez niego pokoju. Jak wtedy wskazała, zdarzyło się również, że ją popchnął. Przyznała, również, że została pobita, lecz jak wskazała – nie może powiedzieć kto jest tego sprawcą. – Także przed Sądem kategorycznie zaprzeczała, by wnuk ją kiedykolwiek uderzył. Jak zeznała, natomiast, napadają ją sąsiedzi. Wskazywała też na szereg S., jakie A. C. doznaje od swojej matki i sąsiadów zamieszkujących przy ul. (...).

Jak, jednak, wynika z obiektywnej, szczegółowej i fachowej opinii biegłej psycholog (k. 302 – 304), relacje S. C. są zniekształcone przez zaburzenia postrzegania i myślenia i z psychologicznego punktu widzenia nie spełniają kryteriów zeznań odzwierciedlających rzeczywistość.

Nie wykorzystano też zeznań matki oskarżonego - B. C. (1), która podczas rozprawy głównej dnia 10 lipca 2013r. odmówiła a składania zeznań w sprawie.

Dokonując rekonstrukcji stanu faktycznego w sprawie Sąd wykorzystał natomiast potwierdzony zeznaniami świadka P. S. raport pogotowia gazowego (k. 61), wskazujący na czynności wykonane w budynku przy ul. (...) w dniu 5 lutego 2013r.

Podobnie wykorzystano również szczegółową, wszechstronną i fachową opinię biegłego z zakresu gazownictwa (k. 316 – 318), wskazującą na rodzaj zagrożenia jakie oskarżony wywołał swoim zachowaniem w dniu 5 lutego 2013r.

Posłużono się również jednoznaczna opinią sądowo – lekarską dotyczącą rodzaju i charakteru obrażeń ciała odniesionych przez S. C. (1) w toku zdarzenia, jakie miało miejsce w styczniu 2013r. Wykorzystano również obrazującą te obrażenia dokumentację fotograficzną (k. 10).

Wykorzystano również szczegółową i sporządzoną w oparciu o wskazania wiedzy fachowej oraz przedstawioną dokumentację opinię sądowo – psychiatryczną (k. 189) dotyczącą oskarżonego (k. 97 – 103), z której wynika, że w czasie zarzucanych mu czynów A. C. nie miał z przyczyn chorobowych zniesionej ani w stopniu znacznym ograniczonej zdolności rozpoznania znaczenia czynów i pokierowania własnym postępowaniem. Jest, on jednak, uzależniony od środków psychoaktywnych.

Podobnie ustosunkowano się do sporządzonego przez uprawnione podmioty wywiadu środowiskowego (k. 180), który przyczynił się do ustalenia stanu rodzinnego i majątkowego oskarżonego, jak też jego kartą karną (k. 183), z której wynika, iż nie był uprzednio karany.

Nie wykorzystano, natomiast, mającego charakter notatki, protokołu ze zdarzenia (k. 56 – 57).

W związku z tym, A. C. (1) uniewinniono od tego, że w nieustalonym okresie czasu do stycznia 2013r. we W. przy ul. (...) znęcał się psychicznie i fizycznie nad swoją babcią S. C. (1) w ten sposób, że wszczynał awantury podczas których wyzywał ją słowami powszechnie uważanymi za obelżywe, groził pozbawieniem życia, a ponadto, w dniu 20 stycznia, 2013r. dokonał uszkodzenia ciała S. C. (1) w ten sposób, że uderzał ją po twarzy czym spowodował u niej urazy

w postaci siniaków na policzkach, oczodołach i czole, które to obrażenia naruszyły czynności narządów jej ciała na czas powyżej dni siedmiu.

Jedynymi relacjami wskazującymi na możliwość dopuszczenia się przez oskarżonego tego czynu, bowiem, są zeznania M. C. (1), która wskazała, że brat mówił jej, że pobił babcię, lecz potem się tego wypierał. Co więcej, jak zeznała, kiedy S. C. przysła z wizytą na (...), to A. C. ją popychał i wyzywał. – Świadek nie była jednak w stanie sprecyzować dat tych zdarzeń. Co więcej, o agresji wnuczka wobec babki informował też dzielnicowego L. J. jeden z sąsiadów S. C., ta, jednak, temu zaprzeczyła, a jej relacje złożone w sprawie, jak wskazała biegła psycholog, na skutek opisywanych zniekształceń, zdaniem Sądu, nie mogą być uznane za wiarygodne. Nadto, o zachowaniu wnuka wobec babki relacjonowali też sąsiedzi pokrzywdzonej w rozmowie z E. C.. Wskazywali oni, jednak tylko dobijanie się mężczyzny do drzwi wejściowych do jej mieszkania i ich zniszczenia. Siostra pokrzywdzonej, natomiast S. B. choć – jak miała wskazywać w rozmowie z E. C.- posiadała wiadomości dotyczące pobicia pokrzywdzonej przez A. C., to jednak, nie była ich bezpośrednim świadkiem.

Przestępstwo znęcania, natomiast, jest zachowaniem intensywnym i częstym, złożonym zazwyczaj z wielu zachowań, choć za znęcanie się można też uznać postępowanie ograniczone do jednego zdarzenia, lecz odznaczającego się intensywnością w zadawaniu dolegliwości fizycznych lub psychicznych (tak też wyroki SN: z 30 sierpnia 1971 r., I KR 149/71, LexPolonica nr 362246 (OSNPG 1971, nr 12, poz. 338); wyr. S.N. - Izba Karno,

z dnia 8 lutego 1982 r., II KR 5/82, LexPolonica nr 397422, OSNPG 1982/8-9 poz. 114 str. 11). Trudno, natomiast, jest przyjąć, by opisywane powyżej zachowania spełniały te kryteria. – Zarzuty spowodowania obrażeń ciała, co do

których wypowiedziano się w opinii sędowo – lekarskiej, i które to obrażenia zostały przez S. C. bezspornie odniesione, nie mogą być przypisane jedynie w oparciu o zeznania świadka opierającego się na wzajemnie sprzecznych relacjach brata, tudzież siostry pokrzywdzonej, która sama jednak nie była świadkiem zdarzenia.

Jeśli zaś, chodzi o wszczynaniu awantur, wyzywanie słowami powszechnie uważanymi za obelżywe, groźby pozbawieniem życia, to na podstawie relacjonowanych niekonkretnych wypowiedzi sąsiadów pokrzywdzonej, czy M. C. (1), nie podających czasu tych zachowań oskarżonego, ich natężenia nie można ustalić, jak wiele zachowań oskarżonego obejmują, ich czasu, intensywności ani częstotliwości, co uniemożliwia przypisania A. C. sprawstwa tak przestępstwa znęcania, ajk też naruszenia czynności narządów ciała na czas poniżej dni 7, na co wskazuje opinia sędowo – lekarska.

W związku z tym, oskarżonego uniewinniono od czynu z art. 207 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Oskarżonego uznano, natomiast, za winnego tego, że w dniu 20 stycznia 2013r. we W. przy ul. (...) groził swojej matce B. C. (1) pozbawieniem życia i uszkodzeniem mienia, przy czym, groźby te wzbudziły u pokrzywdzonej uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione.

Na takie, bowiem, zachowanie oskarżonego wskazywała jego siostra, podająca, iż A. c.wulgarnie groził popełnieniem przestępstw na jej szkodę, mówiąc, że ją abije oraz, że zniszczy jej samochód. Relacje te potwierdzili interweniujący funkcjonariusze Policji: M. M.oraz S. M., wskazując ponadto, że kobieta poinformowała, że bała się wypowiedzianych przez niego grózb.

W związku z czym, oskarżonego uznano za winnego czynu z art. 190 § 1 k.k.

A. C. (1) uznano też za winnego tego, że w dniu 16 grudnia 2012r. we W. przy ul. (...) dokonał uszkodzenia telewizora marki S., model LE (...) w ten sposób, że uderzył pięścią w ekran czym spowodował straty w wysokości 1500 zł na szkodę B. C. (1).

Tak jego zachowanie, bowiem, opisała jego siostra M. C. (1), która podkreśliła, że wydarzenie to nie było poprzedzone żadną awanturą, czy też szarpaniną.

W związku z tym, oskarżonego uznano za winnego czynu z art. 288 § 1 k.k.

Uniewinniono go, natomiast, od tego, że w dniu 5 lutego 2013r. we W. przy ul. (...) groził swojej matce B. C. (1) pozbawieniem życia przy czym, groźby te wzbudziły u pokrzywdzonej uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione.

Zauważyć w tym miejscu należy, iż sytuacja ta miała miejsce podczas interwencji Policji mającej na celu umożliwienie B. C. (1) dostanie się do wnętrza mieszkania, w którym zabarykadował się jej syn A. C. (3). Jak wynika z relacji interweniujących funkcjonariuszy Policji: M. M. oraz S. R. przez zamknięte drzwi krzyczał on do swojej matki, że ją zabije za to, że wezwwała Policję. – Tak artykułowane groźby, jednak dla wypełnienia znamion przestępstwa znęcania – winny wywołać w pokrzywdzonym uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione, przy czym, obawę tę należy oceniać subiektywnie. – Ta okoliczność, jednak, wobec odmowy składania zeznań przez matkę oskarżonego nie jest możliwa do ustalenia.

Co więcej, jeśliby nawet ustalić ewentualnie demonstrowane przez pokrzywdzona w toku zdarzenia przejawy obawy, to bez złożenia przez nią zeznań nie byłoby, zdaniem Sądu, możliwe ustalenie, co było ich przyczyną, gdyż zdarzenia, jakie miało miejsce przy ul. (...)(...)w dniu 5 lutego 2013r. miało charakter złożony.

W związku z powyższym, oskarżonego uniewinniono od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 190 § 1 k.k..

A. C. (1) uznano, natomiast, za winnego tego, że w dniu 5 lutego 2013r. we W. przy ul. (...) sprowadził bezpośrednio niebezpieczeństwo zdarzenia zagrażającego życiu lub zdrowiu wielu osób w postaci eksplozji gazu w ten sposób, że wyrwał rurę doprowadzającą gaz do mieszkania, a następnie groził detonacją.

Z relacji funkcjonariuszy policji: M. M., S. R. oraz monterów pogotowia gazowego - P. S. wynika, iż w chwili wejścia do mieszkania interweniujących kuchenna instalacja gazowa była rozszczelniona, gdyż rura gazowa do kuchenki była wyrwana ze ściany. - Biegły z zakresu gazownictwa, natomiast, wskazał, iż A. C. swoim zachowaniem spowodował powstanie realnego i konkretnego zagrożenia życia zagrożenia życiu lub zdrowiu wielu osób oraz mieniu w wielkich rozmiarach. Co więcej, jak wynika z treści opinii, niebezpieczeństwo to miało charakter bezpośredni, gdyż oskarżony wywołał taki stan rzeczy, który samoczynnie – np. za pomocą przypadkowego zapłonu i mógł się przekształcić się w zdarzenie określone w art. 163 § 1 k.k.

W związku z tym, oskarżonego uznano za winnego czynu z art. 164 § 1 k.k.

W związku z powyższym, za pierwszy z przypisanych oskarżonemu czynów wymierzono mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności. Stwierdzono, bowiem, że kara ta będzie współmierna do jego winy i społecznej szkodliwości popełnionego czynu, wyrażającej się w szczególności w rodzaju i charakterze naruszonego dobra, którym w niniejszym przypadku jest fakt wystąpienia oskarżonego przeciwko wolności jego matki do życia wolnego od strachu. Wskazał też jednak na okoliczności zachowania A. C. – głęboki konflikt istniejący pomiędzy nim a matką, którego podłoża upatrywać zdaniem Sądu należy w uzależnieniu oskarżonego od środków odurzających.

Wzięto też pod uwagę, iż oskarżony nie był uprzednio karany sądownie.

Dokonując wymiaru powyższej sankcji, Sąd rozważył także cele indywidualnoprzewencyjne wymierzonej kary, przejawiające się w szczególności w tym, by oskarżony nie powrócił do przestępstwa, jak również względy prewencji ogólnej – mającej wyrazić brak społecznego przyzwolenia na zastraszanie i groźby popełnienia przestępstwa na szkodę innych osób, a tym bardziej najbliższych.

Kierując się podobnymi względami Sąd wymierzył A. C. (1) – za drugi z przypisanych mu czynów - karę 4 miesięcy pozbawienia wolności. Oceniając społeczną szkodliwość zarzucanego oskarżonemu czynu, Sąd zauważył, iż tym razem oskarżony wystąpił przeciwko mieniu. Ponownie wziął pod uwagę konflikt między matką i synem, lecz także to, że zniszczenie to nastąpiło bez związku jakkolwiek kłótnią, której mogłyby towarzyszyć eskalacja emocji oskarżonego.

Ponownie wzięto też pod uwagę uprzednią niekaralność A. C., jak i wyrażono przekonania, iż tak wymierzona sankcja spełni swoje zadania w sferze prewencji indywidualnej i ogólnej.

Za trzeci z przypisanych oskarżonemu czynów wymierzył mu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Stwierdził, bowiem, że kara ta będzie współmierna do jego winy i społecznej szkodliwości popełnionego przez niego czynu, wyrażającej się m. in. w rodzaju i charakterze naruszonego dobra, którym w niniejszym przypadku jest bezpieczeństwo powszechne, rozmiarach grożącej szkody, postaci zamiaru, a także okolicznościach popełnionego czynu. Sąd wziął zatem, pod uwagę sposób działania oskarżonego, – wyrwanie instalacji gazowej kuchenki oraz podjętą przez niego po dokonaniu tych uszkodzeń próbę samobójczą.

Ponownie wzięto też pod uwagę, iż oskarżony nie był uprzednio karany sądownie.

Także i tym razem Sąd rozważył także cele indywidualnoprzewencyjne wymierzonej kary, przejawiające się w szczególności w tym, by oskarżony nie powrócił do przestępstwa, jak również względy prewencji ogólnej – mającej wyrazić brak społecznego przyzwolenia na dawanie upustu emocjom w sposób zagrażający bezpieczeństwu innych osób, a w środowisku oskarżonego – poczucie nieuchronności kary.

Rozważając, natomiast, okoliczność, iż A. C. dopuścił się wyżej wskazanych przestępstw, zanim zapadł pierwszy wyrok co do któregośkolwiek z nich, Sąd wymierzył mu karę łączną 2 lat pozbawienia wolności.

Zauważył, bowiem, że oskarżony, choć opisywanych przestępstw dopuścił się w niewielkich odstępach czasu, godził w różne dobra prawem chronione oraz naruszył różne dobra prawne, co dodatkowo dekompletuje kryteria związku przedmiotowo – podmiotowego, obejmującego podobieństwo rodzajowe zbiegających się przestępstw, motywację i

czas po-pelnienia każdego z nich (tak też wyr. S.A. w Krakowie z dnia 7.03.1991, II Akr 15/91, KZS 1991/3/12, wyr. S.A. w Krakowie z dnia 2.07.1992r., II Akr 117/92, KZS 1992/3-9/50) - Im związek ten jest bardziej ścisły, tym bardziej Sąd, wymierzając karę łączną, powinien stosować zasadę absorpcji poszczególnych kar, odchodząc od ich kumulacji (tak też wyr. S.A. w Krakowie z dnia 13.12.2006r., II AKa 208/2006, LexPolonica nr 1459862). Zwrócono jednak także uwagę na współmierność kary łącznej do winy i społecznej szkodliwości popełnionych przez oskarżonego czynów. Ta ostatnia, jak stwierdzono, bowiem już powyżej, wyraża się m. in. w rodzaju i charakterze naruszonych przez oskarżonego dóbr, rozmiarach wyrządzonej przez oskarżonego szkody, postaci zamiaru, a także okolicznościach popełnionego czynu.

Co więcej, w opinii Sądu przedmiotowa kara łączna spełni też swoje zadania indywidualno – i ogólnoprewencyjne - przejawiające się w szczególności w tym, by A. C. (1) nie powrócił do przestępstwa, jak również względy prewencji ogólnej – mającej wyrazić brak społecznego przyzwolenia na niszczenie mienia, czy groźby karalne oraz poczucie nieuchronności kary.

Zauważywszy, natomiast, że wobec oskarżonego zachodzi pozytywna prognoza kryminologiczna, przejawiająca się w szczególności w uprzedniej niekaralności oskarżonego, Sąd warunkowo zawiesił wykonanie wymierzonej kary łącznej, wyznaczając jednocześnie okres próby na pięć lat. Stwierdził, bowiem, iż wobec oddania oskarżonego pod dozór kuratora, który będzie monitorował jego zachowanie w okresie próby, odbywanie niego kary w warunkach wolnościowych będzie wystarczające dla osiągnięcia celów kary.

W związku z faktem, iż oskarżony był w sprawie pozbawiony wolności, Sąd, realizując dyspozycję art. 63 par. 1 k.k., okres ten zaliczył na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności.

Mając na względzie, że A. C. (1) nie pracuje, stwierdzono, że obciążenie go kosztami niniejszego postępowania doprowadziłoby do przerzucenia obowiązku ich pokrycia przez osoby, na utrzymaniu których przebywa. W związku z tym, w zakresie skazań został on zwolniony od kosztów sądowych – w tym od opłat.

W zakresie uniewinnień, kosztami postępowania – w myśl art. 632 pkt 2 k.p.k. – obciążono Skarb Państwa.

Mając, natomiast na uwadze, iż w toku postępowania w sprawie oskarżony korzystał z pomocy obrońcy z urzędu, Sąd – na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982r. Prawo o adwokaturze (Dz.U. 2002 Nr 123, poz. 1058) oraz przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. 2002, Nr 163, poz. 1348), zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. L. S. kwotę 619,92 zł tytułem nieopłaconej obrony udzielonej oskarżonemu z urzędu.